

Nieznani, Bosman

1. Na pokładzie od rana
Ciągłe słysząc bosmana
Bez potrzeby on ciągle się drze
Choćbyś ręce poranił
Bosman zawsze cię zgani
I powiada: Zrobione jest źle.

2. Chłopcy cóż wam się stało
Jeszcze raz czyścić działo
Jak do kotła to każdy się rwie
To nie baria niemiecka
Trzeba wiedzieć od dziecka
Że to okręt wojenny RP

3. Ale czasem się zdarza,
Że się bosman rozmarza
Każdy bosman marzenia swe ma
Gdy go wtedy poprosisz
Swą harmonię przynosi
Siada w kącie na rufie i gra

4. Jeśli spytasz go tylko
O czym marzył przed chwilką
Czemu nagle rozjaśniał mu wzrok
Hej tam, w Gdyni - odpowie
Będę stawał na głowie
Tak do serca mi przypadł ten port